

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 88.
Papiery Aleksandra Prusiewicza

81. Listy do Aleksandra Prusiewicza od Stefana Makowieckiego. 1914-1937. Listów 4.K. 8.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Маковецький С. / Makowiecki S.

Листи до Грусевича, Олександра Миколайовича,
в справі народної ботаничної лексики

1914, 1934, 1937

4 лл., 6 арх. (12.) + 2 копії.

Михайлівка, Розвадів

Пок.п.

Примітки. На окремому аркуші, датованого до листа
30.1934р. - зауваження Маковецького С. до надісланих
йому Грусевичем записів українських народних назв
окремих рослин

Зарк.

Michałówka, ¹
21 Wierś. 1914.

Szanowny Panie!

Mój zbiór nazw lud-
owych roślin dotąd nieporząd-
kowany. Określić mogłem tylko
następujące: Kosyci (prawdo-
podobnie *Tris Pseudocoxius*); Or-
tykie = *Aquilegia vulgaris*;
Poturycznyk = *Herniaria gla-
bra*; Świtnoszka = *Carthamus
Ainctorius*. — Wcale określić
nie mogę: Samir, Semerisz,
Semerinska; w razie koniecz-
ności proszę postać zapytanie
pod adresem: Тру А. А. Ана-
ма, г. Капоковъ, Енапси-
анская ул. № 18, a praw-

dopodobnie odpowiedzi będzie ra-
dawalająca. — Zdobywajcie
szturmem Szmalhausena, bo
bez niego trudno mi określić
rośliny, które teraz mi się tra-
fiają. —

Wzory haftów „opis” mo-
ja siostra schowała, tak wyje-
chata z domu na kilka dni;
jak powróci, to może te skarby
znajdziemy. —

Dziś jadę do Konwicia;
może się spotkamy.

Wzory sznurku zatacam

S. Małkiewicz —

3
ЭВЪ.

Господицу

А. Трусевичу

Госпитальная ул.

себе. дома.

STEFAN MAKOWIECKI
Rozwadów
woj. Lwowska.

4
Rozwadów, 19 paździer. 1934.

Szanowny Panie Profesorze.

Nadesłaną mi notatkę nazw roślinnych przejrzałem, lecz mało co mogłem w niej dopełnić, gdyż rękopis mojego słownika znajduje się w Krakowie, w Akademii, gdzie go obecnie drukują (ślimaczym rozmachem). Załączone notatki moje są pisane z pamięci, zatem często mogą się mijać z rzeczywistością i dla tego proszę je nie brać zbyt serjo. Jaka roślina oznacza nazwa „krutorożek”, doprawdy nie wiem. Jeżeli to ma być kwiat o koronie 4-dzielnej, to w każdym razie nie żadna Campanula (5-dzielne), lecz może jaka Gentiana, lub coś innego. Nie mam tu Schmalhausena, więc nie mogę sprawdzić co rośnie w pow. Olhopolskim. Sądzę jednak, że nie ta roślina była wzorem swastyki, bo podobno znak ten był już znany i używany w głębokiej starożytności, w czasach prahistorycznych.

Do Lwowa nie wybieram się wcale, gdyż już zapomniałem jak wygląda pecunia, a bez tego do Lwirodu nie wpuszczają. Siedzę tu cicho, o świecie zapominam i dziczeję; straciłem już nadzieję na lepsze warunki bytu.- Czy nie zna Pan drogi, którą możnaby się coś dowiedzieć o losach mojego archiwum rodzinnego, pozostałego w Kijowie? - Czy nie zna Pan adresu Związku wychowanków zakładów naukowych w Kamieńcu, którego centrala znajduje się w Warszawie? A może jest oddział w Łucku?

Szczery uścisk dłoni, oraz wyrazy prawdziwego szacunku łączę.

S. Makowiecki

Uwagi do notatki Prof. Al. Prusiewicza.

- baraniaczi rohy - *Lathraea squamaria* L. (tak)
 barwinok - *Vinca minor* (tak)
 chmełyk - chyba nie *Polygonum amphibium* natans,
 lecz raczej *Trifolium spadiceum* L.
 chmil - *Humulus Lupulus* (tak)
 czarnobrywci - *Tagetes patula* (tak), lecz nie
Tag. erecta - (powniak).
 fasola - *Phaseolus vulgaris* (tak)
 Fucja - *Fuchsia hybrida* (tak)
 horiszkie - *Trifolium repens* (tak)
 hołówek - ?
 hrebiczkie - *Arum maculatum* (może)
 hrebinci - *Geum urbanum* (może)
 jahoda (sunyci) - *Fragaria vesca* (tak)
 kawunci - może *Asperugo procumbens*?
 Knyszykie - *Malva borealis*, owoce (tak)
 kosyci (pywnyk) - *Iris Pseudacorus* (tak)
 kruti rohy (krutirożky) - może *Medicago falcata*
 lub *minima*?
 kryworih - ?
 kuczери - *Ceratophyllum* (może)
 kupczak (semerik, semericzka) - chyba nie *Tri-*
folium montanum.
 kwitka - ?
 łynty - może *Ervum Lens* L.?
 Mak zirkacz - *Papaver somniferum* o makówkach
 z otworami; mak hłuchy lub ślipyj - posiada
 główki zamknięte.
 maczok - *Papaver Rhoeas* (tak)
 nediwnyk - *Gallium?*, *Galeopsis?*
 ohyrkie - *Cucumis sativus* L. (tak)
 orłykie (w okolicach Kamieńca - rymszczyna) -
Aquilegia vulgaris (tak)
 pawonija - *Paeonia officinalis* (tak)
 pererwa - *Lysimachia* / *Nummularia* (tak)
 petruszka - *Petroselinum sativum* (tak)
 połunicznyk (kudriawci) - *Herniaria glabra* (może)
 połunyci - *Fragaria collina* (tak)
 Powniakie - *Tagetes erecta* (tak)
 proskurkie - owoc ślazu (tak)

pupci - *Anthemis tinctoria* (może)
puplakci, ripiaszkie - *Agrimonia Eupatoria*, może
raczki - *Polygonum?*, *Neottia?*
reszotka (lub bryndiuszkie) - *Crocus Heuffelia-*
 nus (tak). - *Gagea lutea* - rjast żowtyj.
roża - *Althaea rosea* (tak)
sływkie sływoczkie - ?
sokirkie - *Delphinium Consolida* (tak)
sosna - *Pinus silvestris* (tak)
sunyczkie, sunyci - *Fragaris vesca* (tak)
szyszczkie - ?
wiwysyk - może *Avena fatua?* ✓
wowczy zuby - ?
wyszeńkie - *Prunus Chamaecerasus* (tak)
zajci - *Eriophorum angustifolium* (może) ✓
zirka, ziroczka - *Dianthus barbatus* (tak)
zwinoczkie - *Geranium Robertianum* (może)
żołudynci - żołędzie (może).

Powyższe notatki kreślił
Stefan Makowiecki.

Rozwadów,
17/X - 1934.



Wielmożny Pan

Profesor Al. Prusiewicz.

L W Ó W

Ormiańska 23, III p.

STEFAN MAKOWIECKI

Rozwadów

woj. Lwowskie.

STEFAN MAKOWIECKI
Rozwadów
woj. Lwowskie.

Rozwadów, 10 stycznia 1937 r.

Szanowny Panie Profesorze!

Rad jestem, że Słownik mój może Panu się przydać. Odnosnie użytej tam pisowni, to Akademia wielki błąd uczyniła, nie dając żadnego wyjaśnienia. Zwracałem im uwagę, że objaśnienie jest konieczne i że da się zmieścić na pozostałej wolnej stronie wstępnego arkusza, lecz dyregujący profesor uważał to za zbyteczne, tłumacząc, że i »bez tego pisownia jest dla każdego zrozumiała!» Zrobili mię tem wielką przykrość i zmniejszyli wartość samej książki. Stało się i dzisiaj nie da się to poprawić. Na osobnym arkuszu załączam wyjaśnienia tej pisowni, które można wkleić do Słownika.

Znajdujący się u Pana dokument odnośnie sprawy jakiegoś Orłowskiego o zatarg z M. Makowieckim, bardzo mię interesuje i jeżeli Pan łaskaw, to proszę mi go pożyczyć do przejrzenia na parę dni, a zwrócę go w porządku z podziękowaniem.

Jak kiedy będę we Lwowie, to przyjdę odwiedzić Pana Profesora i muzeum, ale już u Biesiadeckich, na pl. Bernardyńskim.

A tymczasem przesyłam szczery uścisk dłoni, wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

S. Makowiecki.

STEFAN MAKOWIECKI

Rozwadów

woj. Lwowski.

Rozwadów, 15 lipca 1937.

Szanowny Panie Profesorze.

List Pański z dnia 13 b.m. dziś otrzymałem i zaraz śpieszę z odpowiedzią. Wielce rad jestem, że Pan Szanowny nie odrzucił mojego Słownika gdzieś między rupiecie, jako przedmiot zupełnie bezwartościowy, lecz czasem zagląda do niego; przynosi mi to zaszczyt. A że dzieło moje nie jest doskonałością i posiada wiele usterek i niedokładności, to proszę mi łaskawie wybaczyć; pracowałem usilnie i sumiennie, a nie mogłem stworzyć tego, do czego umysł mój nie był dostatecznie przygotowany. Niech inni to poprawią.

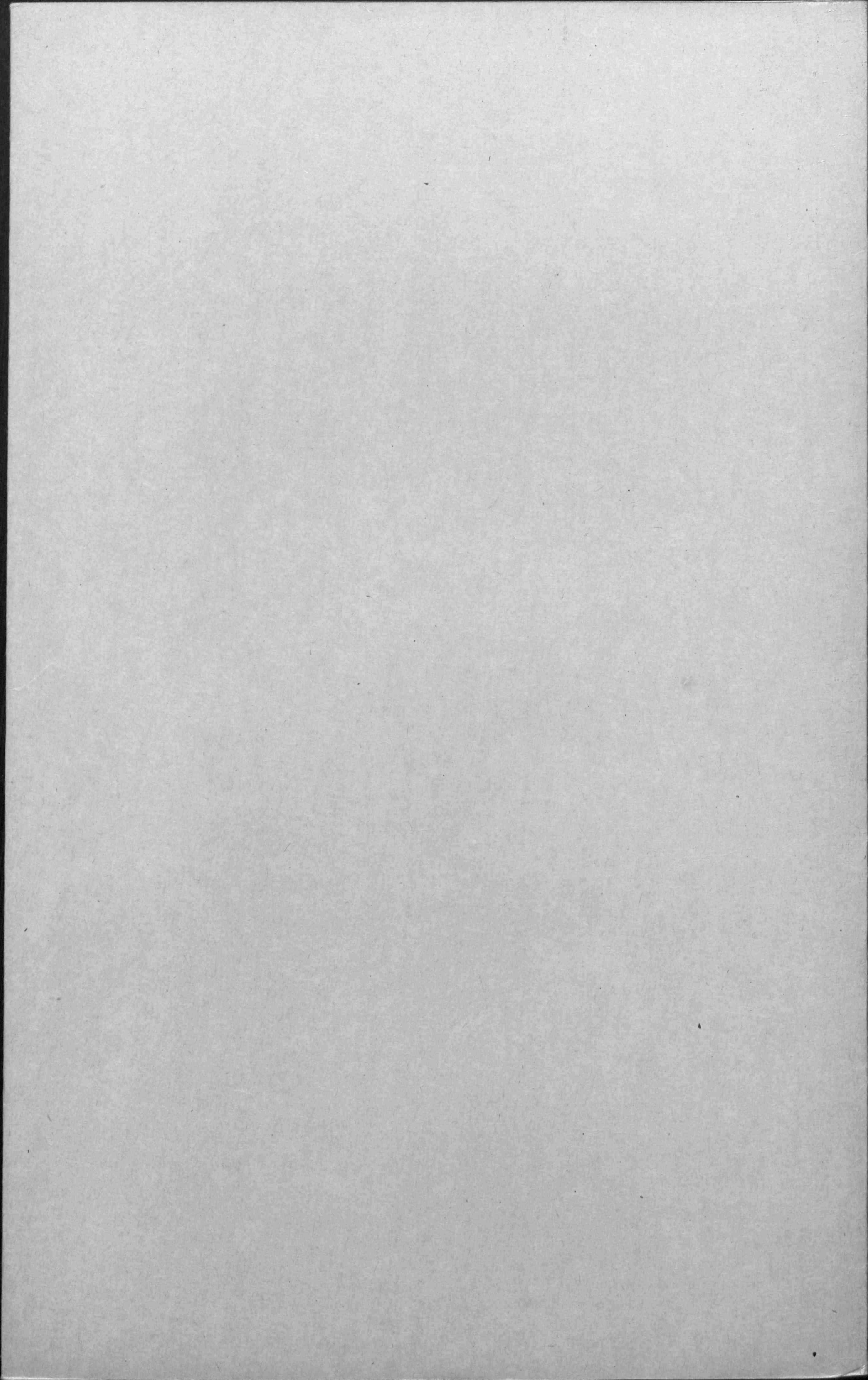
Zaznaczenie akcentów nad wyrazami wszystkimi podanymi w moim Słowniku - byłaby to praca olbrzymia i ja na to porywać się nie mogę. Prawdę mówiąc, już 18 lat mieszkam w Małopolsce, nie mam prawie styczności z Rusinami, tak że ich mowa i wymowa zatarły się nieco w mej pamięci. Język rusiński jest tak jeszcze mało wyrobiony, tak nieujęty (szczególnie u ludu) w karby akademickie, że o prawidłowej akcentacji nie może być mowy. Jako przykład weźmy chociażby wyraz "piątek": wymawiają go - piątek, piątńycą, piatńycą (Przyszła piatńycą - pochowały Hryćca), piëtńyńka, a zapewne jeszcze inaczej. Ciekawe są zmienne formy niektórych wyrazów, np. "Jidno jabko dwi jabci, sim jabłok". Wyraz "tak" w różnych miejscowościach wymawiają "àja" lub "ajà"; który z nich jest prawidłowy?

Że dla jednej i tej samej rośliny zebrano więcej nazw na zachód od Zbrucza niż z drugiej strony, to uważam za zupełnie naturalne. Tu język polski i rusiński mocniej ściierały się z sobą, tu były pewne wpływy sąsiedniej Słowacji, a nawet i Czech, tu wreszcie znalazło się więcej ludzi zbierających nazwy ludowe i dla tego przewaga jest po stronie zachodniej. Tu stopniowa polonizacja i inne wpływy spowodowały większe zanieczyszczenie prawdziwego, ludowego języka rusińskiego i nestor Iwan Neczuja-Łewyćkyj zachwycał się czystością wymowy wschodniego Podola, gdy z nim rozmawiałem w Kijowie. Lecz gdzie jest starsza kultura ludowa, pod tym względem sądu żadnego nie posiadam. To tylko utkwiło w mojej pamięci, że mowa, a nawet zwyczaje Hucułów z okolic Jaremca, są indentyczne (w wielu razach) z tem, co spotykamy na wschodnim Podolu.

Wynotowanie z mojego Słownika 1) Grzybów jadalnych, 2) Roślin pastewnych i 3) Jagód jadalnych, to przy dzisiejszym nawale obowiązkowej pracy nie mógłbym podjąć się wykonania tego. To, co rośjanie nazywają "Sornyja trawy", odnośnie wyrazy zanotowałem w Słowniku na str. 278, pod wyrazami "Planta herbacea nostra". Odnośnie wyrazu "mietliczynie" - proszę wyszukać Nr. 1759 "Kochia scoparia".

Proszę przyjąć ode mnie szczere pozdrowienie, oraz wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

S Makowiecki



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.